

Dr Małgorzata Niklewicz - Pijaczyńska

Uniwersytet Wrocławski

OD KONCEPCJI GOSPODARKI OPARTEJ NA WIEDZY DO NOWEJ STRATEGII ROZWOJU UE 2020

1. Gospodarka Oparta na Wiedzy i jej fundamenty

Współczesna koncepcja wzrostu gospodarczego – wzrostu długookresowego jest modelem, którego powodzenie nie jest determinowane oszczędnościami lecz w dużej mierze zależy od szeroko rozumianych inwestycji w kapitał ludzki, wynalazki i innowacje. Działania w tym zakresie przynoszą pozytywne efekty zewnętrzne związane z rozpowszechnianiem wiedzy, postępu technicznego i innowacji. W długim okresie prowadzi to do takiego wzrostu produktywności, który neutralizuje niejako zjawisko malejących przychodów, nierozzerwalnie związane z koniecznością powiększania nakładów. W założeniu tym inwestycje, które powiększają potencjał badawczo-rozwojowy i technologiczny gospodarek oraz przyczyniają się do wzrostu kapitału ludzkiego, umożliwiają trwały i konkurencyjny wzrost gospodarczy. Założenia powyższe odnajdujemy w modelu tzw. Gospodarki Opartej na wiedzy.

W literaturze przedmiotu stosunkowo często spotykamy się z określeniem, że Gospodarka Oparta na Wiedzy, jest to taki model współczesnego rozwoju gospodarczego, który bazuje w szczególności na innowacjach¹. Takie ujmowanie zagadnienia wydaje się jednak daleko idącym uproszczeniem, nie wspomina bowiem o źródle pojawiających się w gospodarce innowacji. A one nie pojawiają się znikąd, są efektem wymiernego wysiłku intelektualnego i finansowego konkretnych podmiotów. Ich pierwotnym źródłem jest jednak wiedza. To ona jest początkiem procesu i ona go wieńczy w postaci gotowych procesów, rozwiązań, produktów. Bezpieczniej więc definiować GOW w kontekście pierwotnego bodźca prowadzącego do zmian w strukturze gospodarki oraz działających w niej podmiotów. Takie też określenie GOW znajdujemy w definicji zaproponowanej przez OECD, która w swojej pierwotnej postaci stwierdzała, że jest to taki model gospodarki, która w sposób bezpośredni bazuje na produkcji, dystrybucji oraz wykorzystaniu wiedzy i informacji. Wersja późniejsza, przyjęta w porozumieniu z Bankiem Światowym, nieco ją uszczegóławia,

¹ A. Kukliński, *Gospodarka oparta na wiedzy. Wyzwania dla Polski XXI wieku*, Warszawa 2001, s. 15

stanowiąc, że jest to ten typ gospodarki „w której wiedza jest tworzona, przyswajana, przekazywana i wykorzystywana bardziej efektywnie przez przedsiębiorstwa, organizacje, osoby fizyczne i społeczności, sprzyjając szybkiemu rozwojowi gospodarki i społeczeństwa. Definicja ta nie koncentruje uwagi wyłącznie na wąskim odcinku przemysłu wysokiej technologii czy też na technologii informacji i komunikacji. Definicja ta stwarza raczej ramy dla analizy całego spektrum opcji w zakresie polityki edukacyjnej oraz polityki w zakresie infrastruktury informacyjnej oraz systemów innowacji, które promują rozwój GOW. Definicja ta także podkreśla rolę lepszej koordynacji pomiędzy działalnością rządu, sektora prywatnego oraz społeczeństwa obywatelskiego – w celu wzmocnienia konkurencyjności oraz przyspieszenia rozwoju gospodarczego i społecznego”². Wiedza jest więc zarówno produktem jak i czynnikiem napędzającym gospodarkę. Wymaga ona jednak ciągłego procesu uczenia się. Po pierwsze – od jednostki, która w ten sposób podnosi szanse na sukces osobisty i firmy, w której jest zatrudniona lub którą tworzy. Po drugie – uczenie się to również umiejętność przetwarzania wiedzy i jej efektywne wykorzystanie³.

Również P. Druker ujmuje GOW szeroko, jako „porządek ekonomiczny, w którym wiedza, a nie praca, surowce lub kapitał, jest kluczowym zasobem; porządkiem społecznym, w którym nierówność społeczna, oparta na wiedzy jest głównym wyzwaniem; oraz systemem, w którym rząd nie może być postrzegany jako ten, który ma rozwiązywać społeczne i ekonomiczne problemy”⁴.

Równie wyraziste akcentowanie znaczenia wiedzy odnajdujemy u A. K. Koźmińskiego, który pisze wprost, że „Gospodarka oparta na wiedzy to jest taka gospodarka, w której działa wiele przedsiębiorstw, które o wiedzę opierają swoją przewagę konkurencyjną.”⁵ i kontynuując tę myśl, dodaje, że „ (...) przez budowanie gospodarki opartej na wiedzy będę tu rozumiał stworzenie warunków sprzyjających powstawaniu i sukcesowi przedsiębiorstw (...). Tymi podmiotami mogą być m.in. państwo, władze lokalne, przedsiębiorstwa (zwłaszcza sektora finansowego), środowiska intelektualne i akademickie”⁶.

Reasumując rozważania definicyjne, można zatem przyjąć, że Gospodarka Oparta na Wiedzy bazuje na czterech głównych filarach. Są to:

1. otoczenie instytucjonalno - prawne (likwidacja barier rynkowych, stymulowanie

2 OECD – World Bank Institute, *Korea and the Knowledge Based Economy. Making the Transition*. Paris 2000.

3 G. Wronowska, *Gospodarka oparta na wiedzy jako etap ewolucji współczesnej gospodarki*, <http://www.konferencja.edu.pl/ref8/pdf/pl/Wronowska-Krakow.pdf>

4 P. F. Drucker, *The Age of Social Transformation*, „The Atlantic Monthly”, 1994.

5 K. Koźmiński, *Jak tworzyć gospodarkę opartą na wiedzy?*, [w:] *Strategia rozwoju polski u progu XXI wieku*, Kancelaria Prezydenta RP i Komitet Prognoz Polska 2000 plus, PAN, Warszawa 2001.

6 *ibidem*

przedsiębiorczości),

2. systemy innowacji (tworzenie możliwości finansowych, prawnych i administracyjnych sprzyjających innowacyjności),
3. infrastruktura informacyjna (lub rozwój teleinformatyki), oraz
4. edukacja i szkolenia (inwestycje w kapitał ludzki, w tym kształcenie ustawiczne, często wymieniane wręcz jako piąty filar GOW).

Praktycznym przejawem prób realizacji Gospodarki Opartej na Wiedzy, bez wątpienia stanowiły założenia tzw. Strategii Lizbońskiej.

2. Strategia Lizbońska - założenia i cele

Szczyt Rady Europejskiej w Lizbonie w marcu 2000 roku przyjął wyjątkowy w swym założeniu i skali dziesięcioletni plan rozwoju dla całej Unii Europejskiej. Poprzez realizację wytyczonych w nim celów, miała się ona stać najbardziej konkurencyjną, dynamiczną gospodarką świata, opartą na wiedzy, a dzięki temu zdolną do trwałego, zrównoważonego rozwoju i tworzenia większej liczby lepszych miejsc pracy. Strategia miała być odpowiedzią na zahamowanie gospodarcze Unii, która w porównaniu ze Stanami Zjednoczonymi, z ich gospodarką opartą na nowoczesnych technologiach i innowacyjnym otoczeniu biznesowym, pozostawała daleko w tyle. Dane Eurostatu z roku 2000 pokazywały w sposób możliwie obiektywny, że dystans UE do USA mierzony za pomocą PKB per capita wynosił 30%. Pod względem ilości dóbr i usług wyprodukowanych na jednego zatrudnionego różnica wynosiła 15% na korzyść Stanów Zjednoczonych. Wpływ na to miała nie tylko mniejsza efektywność wykorzystania zasobów ludzkich, ale również starzenie się ludności Unii oraz wcześniejsze przechodzenie na emerytury (w 2000r. ludność w wieku produkcyjnym stanowiła w Unii 66% populacji, podczas gdy w USA ok. 75%). Ponadto dystans pomiędzy kontynentami widoczny był również pod względem jakości kapitału intelektualnego, gdzie USA dysponowały 16% przewagą ilości osób z wykształceniem wyższym. Nie pozostawało to bez wpływu na sytuację rynku pracy. W Unii bezrobocie nie tylko było wyższe, ale również cechowało się bardzo niekorzystną strukturą z przewagą bezrobocia długookresowego. Ponadto kotwicą nie pozwalającą na zmniejszenie dystansu rozwojowego jak zawsze pozostawały wydatki socjalne, które kształtowały obciążenia budżetowe na poziomie o 13% wyższym niż w USA. W tej sytuacji gorączkowe poszukiwanie wyjścia z impasu, miało swoje głębokie uzasadnienie.

Głównym motorem rozwoju unijnej gospodarki miały się stać szeroko pojęte

innowacje tworzone i wykorzystywane dzięki rozbudowanym badaniom naukowym ze szczególnym uwzględnieniem sektorów związanych z postępowaniem technicznym i zaawansowanymi technologiami. W oparciu o tę myśl główną, zdefiniowano następujące jej cele:

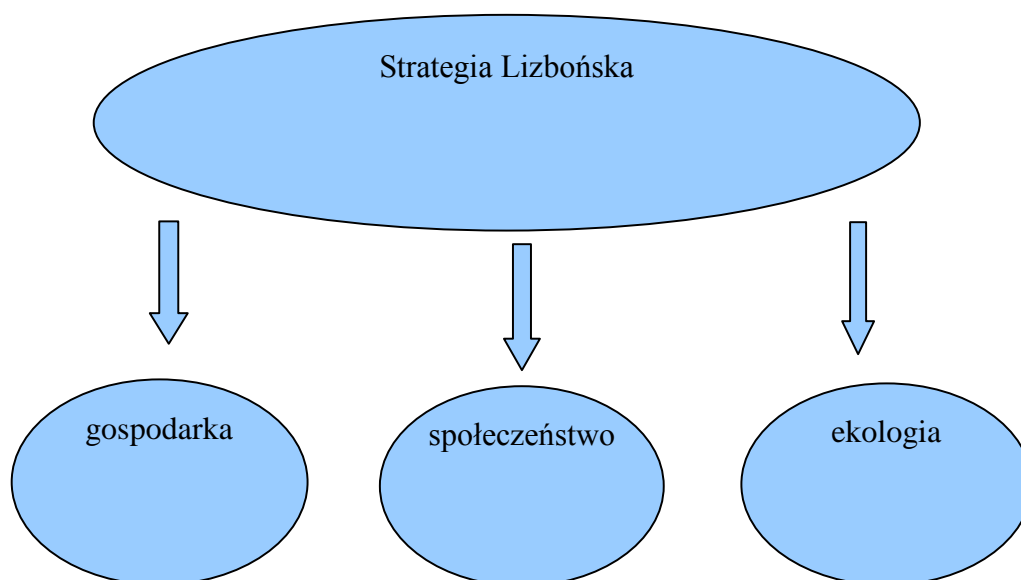
- wzrost nakładów na inwestycje i rozwój do poziomu 3% PKB,
- zwiększenie zatrudnienia do 70% w odniesieniu do mężczyzn i 60% w odniesieniu do kobiet,
- uelastycznienie otoczenia biznesowego, eliminacja barier przedsiębiorczości i redukcja biurokracji.

Cele zostały zatem zarysowane zatem dość ambitnie. W ich urzeczywistnieniu miały pomóc m.in. następujące działania systemowo-regulacyjne:

- zdecydowane przejście na nową drogę rozwoju opartego na wiedzy poprzez tworzenie społeczeństwa informacyjnego, inwestycje w badania i wdrażanie innowacji (m.in. stworzenie Europejskiego Obszaru Badań i Innowacji) oraz nowy wymiar systemu edukacji kształcącej adekwatnie do przyjętej strategii rozwoju;
- liberalizacja i integracja obszarów dotychczas nie objętych zakresem funkcjonowania wspólnego rynku, tzn. telekomunikacji, energetyki, transportu, poczty, usług finansowych i innych usług;
- tworzenie bodźców dla przedsiębiorczości, poprzez eliminację barier administracyjno-prawnych, finansowych i technologicznych, wsparcie instytucjonalne państwa, tworzenie efektywnej konkurencji, koordynacja polityk makroekonomicznych: konsolidacja fiskalna oraz poprawa jakości finansów publicznych;
- naprawa rynku pracy poprzez zwiększenie zatrudnienia i zmianę modelu społecznego: m.in. pobudzanie aktywności zawodowej, reformę systemu zabezpieczeń społecznych, oraz co bardzo istotne, ograniczanie biedy i wykluczenia społecznego, jak również modernizacja opieki społecznej oraz promocja zaangażowania społecznego;
- tworzenie trwałych i stabilnych fundamentów rozwoju w oparciu o szczególną ochronę środowiska naturalnego (próby odwrócenia niekorzystnych zmian klimatycznych oraz racjonalne korzystanie z zasobów naturalnych, rozwój transportu przyjaznego środowisku i walka z zagrożeniami dla zdrowia publicznego).

W pewnym uproszczeniu, można przyjąć, że Strategia Lizbońska miała być zrealizowana na płaszczyźnie tych obszarów: gospodarczym, społecznym i ekologicznym. Ten ostatni pojawił się w takim wymiarze po raz pierwszy i był sygnałem istotnych zmian

zachodzących w świadomości dysydentów odpowiedzialnych za gospodarczy, a jednocześnie w swym założeniu - zrównoważony rozwój Europy.



Po dziesięciu latach obowiązywania Strategii przyszedł czas na jej podsumowanie. Niestety nie było ono zbyt optymistyczne. Pomimo podjętych działań dystans rozwojowy pomiędzy gospodarką UE i USA powiększył się. W ogólnym odczuciu, Strategia najczęściej określana jest mianem "martwej", nieskutecznej, wspomina się o "niespełnionych marzeniach". Poziom wydatków na badania nie osiągnął spodziewanych 3% PKB, a zaledwie 1,9%. Tym samym innowacyjna Unia to nadal li i jedynie hasło przyszłości. Nie osiągnięto również zamierzonego zwiększenia zatrudnienia, aktywność zawodowa lekko wzrosła, jednocześnie jednak zwiększyło się bezrobocie i negatywne efekty związane ze wcześniejszym przechodzeniem na emeryturę. Co więcej na międzynarodowym rynku pracy pojawili się nowi gracze - Chiny i Indie, z ich konkurencyjnymi kosztami pracy znacznie poniżej średniej unijnej.

Wśród rozlicznych przyczyn niepowodzenia realizacji Strategii w jej pierwotnym kształcie (przed modyfikacjami z roku 2005), prof. M. G. Woźniak wymienia m.in.:

- słabość przywództwa politycznego oraz brak akceptacji społecznej dla zwiększenia roli rynku, indywidualnej odpowiedzialności i ograniczenia opiekuńczej roli państwa;
- zbyt dużą liczbę celów i priorytetów przy jednocześnie zbyt małej odpowiedzialności poszczególnych państw wspólnotowych, co doprowadziło nie tylko do rozmycia celów, ale i ich wzajemnego wykluczenia, przykładowo rozbudowane postulaty spójności społecznej są w wielu punktach niemożliwe do zrealizowania w połączeniu z wymogami dotyczącymi wzrostu konkurencyjności i produktywności;

- sprzeczności interesów bogatych i biedniejszych państw członkowskich (przyzwyczajonych do wysokich standardów socjalnych) na przykład Francji i Niemiec, których interesy polityczne pozostają w opozycji do lansowanej ideologii spójności społecznoekonomicznej;

- "wadliwy dobór regulatorów do harmonizowania wzrostu gospodarczego, opartego na ekspansji sektora ICT i dyfuzji nowych technologii do sektorów tradycyjnych, ze spójnością społeczną;

- jednoczesne wykorzystywanie dwóch sprzecznych w istocie mechanizmów regulacji - rynkowego oraz wielopoziomowego kierowania administracyjnego i za pomocą regulatorów ekonomicznych (z poziomu UE, ogólnokrajowego, regionalnego i lokalnego) co rodzi oczywiste problemy ze spójnością logiki tych regulatorów;

- wielość priorytetów i celów rodzi zarazem problemy w zakresie nadzorowania realizacji Strategii, gdyż proces ten odbywa się w oparciu o wiele wskaźników takich jak: PKB p. c. wg PPP, produktywność pracy, stopa zatrudnienia, stopa zatrudnienia wśród osób starszych, wydatki na B+R jako % PKB, skolaryzacja młodzieży, poziom cen, inwestycje przedsiębiorstw, stopa ubóstwa, długookresowa stopa bezrobocia, emisja gazów cieplarnianych, energochłonność gospodarek, itd."⁷.

Wszystkie zdiagnozowane problemy z realizacją Strategii zostały zasygnalizowane w roku 2004 w specjalnym raporcie, przygotowanym przez zespół specjalistów pod przewodnictwem W. Koka. Między innymi pod jego wpływem, w niecały rok później Komisja Europejska przedstawiła zmodyfikowaną wersję Strategii Lizbońskiej ze znacznie zweryfikowanymi celami, które w istocie sprowadzały się do ustalenia przeciętnego tempa wzrostu gospodarczego na poziomie 3 procent rocznie, stworzenia w ciągu kolejnych pięciu lat 6 milionów nowych miejsc pracy, otwarcia rynku usług we Wspólnocie oraz pomoc państwa tylko dla tych przedsiębiorstw, które mają największy potencjał rozwoju. Priorytetem pozostało, co oczywiste, zwiększenie wydatków na naukę, badania i rozwój.

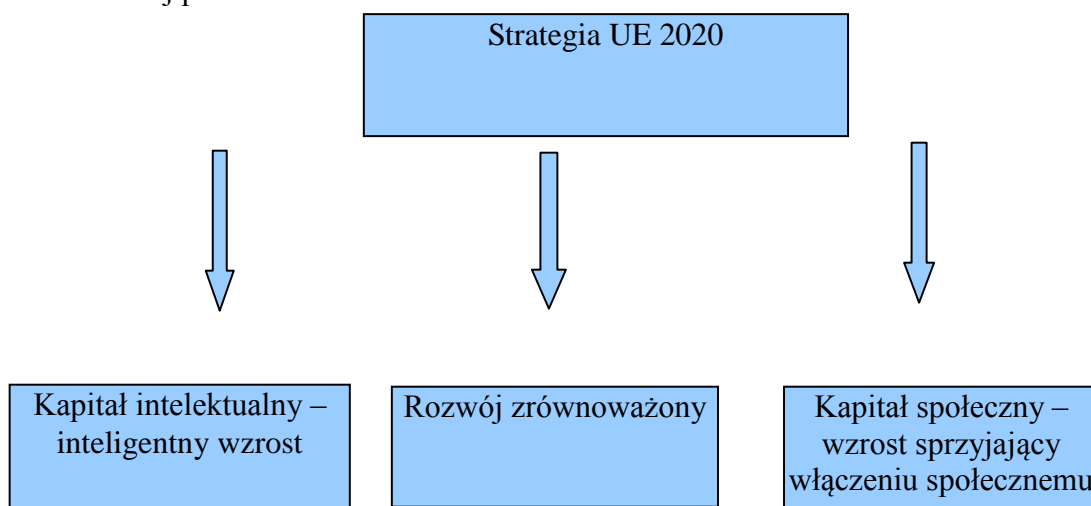
3. UE 2020 – Nowa Strategia dla Europy

Konsekwencją braku spodziewanych efektów Strategii Lizbońskiej oraz nowe wyzwanie przed jakim stanęły kraje Unii, w postaci międzynarodowego kryzysu gospodarczego, sprawił, iż Komisja Europejska zdecydowała się na kolejny ruch, w celu

⁷ M. G. Woźniak, *Model spójności społeczno-ekonomicznej Unii Europejskiej. Wnioski dla Polski*, www.univ.rzeszow.pl/nauka/konferencje/nierownosci2007_UR_Konfer_07_ref_1.pdf

przełamania rozwojowego impasu. Pierwszym krokiem było ogłoszenie międzypaństwowych konsultacji z udziałem obywateli, organizacji oraz władz publicznych pod hasłem "Konsultacje społeczne w sprawie strategii Europa 2020". Termin konsultacji rozpoczął się 24.11.2009r. I upłynął z dniem 15 stycznia 2010r. Uzasadniając konieczność konsultacji, Przewodniczący Komisji José Manuel Barroso powiedział: „Strategia UE 2020 oznacza, że w trakcie następnego dziesięciolecia Unia będzie współpracowała przy rozwiązywaniu najtrudniejszych problemów, przed jakimi kiedykolwiek stanęła Europa. Inteligentna gospodarka i mądre społeczeństwo, oparte na silnych europejskich wartościach, wspierają się nawzajem. Wzrost gospodarczy, zrównoważone finanse publiczne, przeciwdziałanie zmianom klimatu, włączenie społeczne, wzmocnienie potencjału przemysłowego i dynamiczny sektor usług nie wykluczają się wzajemnie, a wręcz przeciwnie: uzupełniają się. W dziesięcioleciu poprzedzającym 2008 r. bezrobocie w Europie spadło z 12% do 7%. Potrzebujemy dziś nowych źródeł wzrostu, które pozwolą nam zastąpić miejsca pracy zlikwidowane z powodu kryzysu. W dokumencie konsultacyjnym przedstawiliśmy pomysły, które mogą pomóc odblokować potencjał Europy. Jednocześnie możemy zwiększyć nasze wpływy w świecie i naszą zdolność do współkształtowania globalizacji, pokazując naszym partnerom, że społeczna gospodarka rynkowa jest zarówno najbardziej wydajna, jak i najbardziej sprawiedliwa. Zanim przedstawimy nasze propozycje podczas wiosennych obrad Rady Europejskiej pragniemy poznać opinie zainteresowanych stron na temat strategii UE 2020”⁸.

Nowa strategia rozwoju zwana roboczo UE 2020, ogłoszona w marcu 2010 roku, opiera się na trzech fundamentach. Stanowią je działania związane z szeroko pojętym kapitałem intelektualnym, rozwój zrównoważony oraz wzmocnienie rynku pracy i spójności społeczno-ekonomicznej państw.



8 "Strategia UE2020", <http://www.ukie.gov.pl>

Każdy z fundamentów zawiera w sobie podjednostki stanowiące jego bazę (tzw. Inicjatywy przewodnie).

W ramach kapitału intelektualnego stanowią je innowacje, edukacja oraz rozwój sieci informatycznej. Jak czytamy w strategii, flagową inicjatywą związaną z dążeniem do Innowacyjnej Europy jest poprawa warunków ramowych i dostępu do źródeł finansowania w celu wzmocnienia łańcucha innowacji i zwiększenia poziomu inwestycji z nimi związanymi. Chodzi tu również o wzmocnienie współpracy pomiędzy nauką a praktyką, tak by powstające w jej wyniku innowacje były produktem w znaczeniu rynkowym.

W wytycznych dotyczących edukacji (program "Młodzież w drodze") wskazano na konieczność poprawy efektywności systemu edukacyjnego i międzynarodowej atrakcyjności szkolnictwa wyższego.

Natomiast co do sieci cyfrowej, wszelkie podejmowane w tym zakresie działania zmierzać powinny do upowszechnienia dostępu do szerokopasmowych łączy internetowych i czerpaniu korzyści z jednolitego rynku cyfrowego nie tylko przez przedsiębiorstwa, ale również gospodarstwa domowe.

W ramach kolejnego fundamentu wyróżniono dwa obszary – związane z efektywnym wykorzystaniem surowców naturalnych oraz konkurencyjnością. Pierwszy z nich dotyczy działań zmierzających do zmniejszenia zależności pomiędzy rozwojem ekonomicznym a zużyciem surowców naturalnych, poprzez odejście od gospodarki opartej na węglu na rzecz źródeł odnawialnych, modernizację sektora transportu i upowszechniania efektywnego wykorzystania energii. Drugi dotyczy polityki przemysłowej państw, której celem powinna być poprawa otoczenia biznesowego, ze szczególnym uwzględnieniem sektora MiSP oraz wsparcia rozwoju silnej i stabilnej bazy przemysłowej zdolnej do sprostania globalnej konkurencji.

Trzeci fundamentu to rynek pracy i walka z ubóstwem. W ramach zwiększenia efektywności zatrudnienia i umiejętności pracowników, postuluje się działania mające na celu zwiększenie mobilności siły roboczej oraz ciągły rozwój umiejętnością, jak również umożliwiające lepsze dopasowanie popytu i podaży na rynku pracy. Z kolei walka z ubóstwem ma polegać na zapewnieniu społecznej i terytorialnej spójności. Głównym jej celem jest stworzenie możliwości uzyskiwania korzyści wynikających z rozwoju gospodarczego także przez ludzi biednych i wykluczonych, w sposób umożliwiający im godne i aktywne uczestnictwo w życiu społecznym.

Do nadrzędnych celów na najbliższe dziesięciolecie zaliczono:

1. zwiększenie wskaźnika zatrudnienia dla osób w wieku 20 - 64 lat, z dotychczasowych 69% do przynajmniej 75%;
2. zwiększenie wielkości inwestycji w badania i rozwój do poziomu 3% PKB (ze szczególnym uwzględnieniem sektora prywatnego i nowych narzędzi badawczych);
3. zmniejszenie emisji gazów cieplarnianych o przynajmniej 20% w porównaniu do poziomu z roku 1990 lub o 30% jeśli warunki ukażą się korzystne, zwiększenie udziału energii odnawialnej do 20% i osiągnięcie 20% wzrostu wydajności energetycznej;
4. zmniejszenie do poziomu 10% udziału osób z wykształceniem podstawowym (z obecnych 15%, przy jednoczesnym zwiększeniu do 40% odsetka osób z wykształceniem wyższym w grupie wiekowej 30-34 lat;
5. zmniejszenie o 25% liczby Europejczyków żyjących poniżej granic ubóstwa w poszczególnych krajach, co powinno spowodować znaczącą poprawę sytuacji ekonomicznej 20 milionów osób.

Zakończenie

Nowa Strategia opracowana na podstawie konsultacji społecznych i organizacyjnych oraz w oparciu o doświadczenia dotychczasowej Strategii Lizbońskiej, różni się od swojej poprzedniczki. Przede wszystkim zawiera mniej celów priorytetowych, co z jednej strony pozwala na konkretyzację przyświecającej jej idei, z drugiej zapewnia większą elastyczność realizacji założeń. Jest to niewątpliwie krok w dobrym kierunku. Ale to nie wystarczy. Przede wszystkim niezbędna jest harmonizacja polityki społecznej z wymogami ekonomii, a to nadal budzi sprzeciw obywateli przyzwyczajonych do rozbudowanego i kosztownego zaplecza socjalnego. Ograniczenie wydatków społecznych i restrykcyjna, zmierzająca do konwergencji, polityka budżetowa wymaga wysiłku i ogromnej mobilizacji państw członkowskich, co w kryzysowym krajobrazie wydaje się szczególnie trudne. W tym kontekście realizacja modelu elastycznego rynku pracy z jednocześnie rozbudowanym bezpieczeństwem socjalnym to sprzeczność. Podobnie jak konkurencyjność i działania na rzecz ekorozwoju. Gospodarka konkurencyjna to gospodarka tania. Tymczasem realizacja filaru zrównoważonego rozwoju, siłą rzeczy doprowadzi do podniesienia kosztów jej funkcjonowania.

Konieczne jest również usprawnienie wsparcia instytucjonalnego dla podmiotów gospodarczych, przy jednoczesnym ograniczeniu zadań państwa przede wszystkim do roli strażnika konkurencyjności, wzmocnienia przedsiębiorczości i praw własności.

"

Brak w nowej strategii jednoznacznej gwarancji realizacji koncepcji spójności rozumianej jako wsparcie finansowe tworzenia zaplecza infrastrukturalnego. Z punktu widzenia Polski, niejasne pozostają również kwestie związane z modernizacją i finansowaniem produkcji rolnej.

Zaniepokojenie budzi również brak jasno określonych konsekwencji dla państw, które z powodu nieodpowiedzialności lub choćby nadmiernej rozrzutności, nie będą przestrzegać wspólnych postanowień. Wielokrotnie powtarzane przekonanie, że Strategia Lizbońska poniosła porażkę m.in. z powodu braku zaangażowania oraz odpowiedzialności państw członkowskich, a także z powodu braku skutecznych zachęt i wiążących instrumentów na szczeblu UE, ma swoje uzasadnienie. Jak się okazało, chociażby w przypadku Grecji, był to błąd, dlatego więc nie wyciągnięto z niego wniosków? Nowa strategia dla swej skuteczności nie potrzebuje rekomendacji, a charakteru wiążącego.

Niemniej, bez względu na ostateczny kształt Strategii UE 2020 i jej praktyczną realizację, próby wejścia na nową drogę rozwoju i uświadomienie w jakim kierunku powinna ona podążać, niewątpliwie stanowi krok naprzód w zmianie unijnej mentalności i sposobie myślenia jej obywateli.